

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO **- Uroczystość ku czci Matki Bożej Łaskawej Kieleckiej Patronki Miasta**

Bazylika Katedralna, 7 maja 2018 r.

1. Bracia i Siostry, zacni mieszkańcy naszego miasta, przedstawiciele jego władz i drodzy pielgrzymi do kieleckiej katedry; pozdrawiam was z pasterską miłością w dniu, kiedy przeżywamy uroczystość Matki Bożej Łaskawej Kieleckiej. Jednocześnie zapraszam wszystkich do wspólnej modlitwy jedni za drugich, tu obecnych i tych wszystkich, którzy tworzą religijną i obywatelską wspólnotę miasta nad Silnicą.

Od 1600 roku, kiedy kanonik krakowski Wojciech Piotrowski podarował kolegiacie kieleckiej obraz, który czcimy jako Cudowny Obraz Pani Łaskawej Kieleckiej, minęło 418 lat. W kilkuwiekowej historii zapisanych zostało wiele ważnych wydarzeń, historia licznych pokoleń kielczan i poszczególnych osób. Bez wątplenia jednym z nich była wizyta apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II na świętokrzyskiej ziemi i na wzgórzu katedralnym w czerwcu 1991 roku.

Wtedy, 3 czerwca w Masłowie, Piotr naszych czasów na skronie Maryi i Jezusa złożył złote papieskie korony. Na zakończenie Mszy św. Jan Paweł II odniósł się do tego wydarzenia: „Dokonałem koronacji od wieków czczonego obrazu Matki Bożej Łaskawej w katedrze kieleckiej. Owa koronacja przypada dokładnie w 820. rocznicę konsekracji waszej katedry. W macierzyńskie dłonie Matki Bożej Łaskawej oddaję tę ziemię i jej mieszkańców” (Jan Paweł II, Masłów, 3 czerwca 1991 r). W tym samym roku – na prośbę ówczesnego biskupa kieleckiego Stanisława Szymeckiego – Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zatwierdziła „tytuł Najświętszej Maryi Panny pod wezwaniem *Łaskawej* lub *Matki Łaski Bożej* jako PATRONKI u Boga miasta Kielc”.

Dziś, tak jak potrafimy w niedoskonałości naszej wiary, ale z sercem pełnym zaufania, przyjmujemy na nowo za swoje papieskie słowa, aby poczuć

się w pełni dziećmi Maryi, Matki Kościoła, która prowadzi nas do Jezusa, naszego Pana i Odkupiciela. Ona wybrana przez Boga, jako pełna łaski, nie miała i nie ma innego zadania, jak tylko być przewodniczką na drogach wiary, jako wzór pielgrzymującego Kościoła (...). Wiara Maryi oznacza początek Nowego Przymierza Boga z człowiekiem w Jezusie Chrystusie. Jej wiara wyprzedza niejako apostoelskie świadectwo Kościoła i trwa stale w jego sercu, utajona jako szczególne dziedzictwo objawienia się Boga. Wszyscy, którzy z pokolenia na pokolenie przyjmują apostoelskie świadectwo Kościoła, mają udział w tym dziedzictwie i uczestniczą w wierze Maryi (por. *Redemptoris Mater*, 27).

2. Kościół, nasza wspólnota wiary, ma swoje odniesienie do pierwszej wspólnoty, którą stanowili apostołowie trwający jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego (por. Dz 1,12-14). Nie była to wspólnota dla niej samej, ale dzięki Duchowi Świętemu zyskała ewangelizacyjną dynamikę zgodnie z zapewnieniem Jezusa zmartwychwstałego: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie Moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

Od tej pory Ewangelia głoszona przez apostołów, i przez wezwanego pod murami Damaszku do dzieła misyjnego Pawła z Tarsu, stała się darem dla świata w jego kulturze, myśli filozoficznej, religiach, wierzeniach i obyczajach. Dobra Nowina niosła światu to, czego dotąd nie zgłębiła ludzka myśl: Boża odkupieńcza miłość, jaką Bóg ofiarował światu w Jezusie Chrystusie stała się darem do przyjęcia. Ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości – jak pisał św. Paweł do Rzymian – królować będą w życiu z powodu Jednego – Jezusa Chrystusa (por. Rz 5,17).

Zauważmy, że w niczym nie została zagrożona wolność człowieka, ale dzięki Chrystusowi zyskał on obfitość łaski, i na nowo otrzymał królewską godność, zeszeconą grzechem pierworodnym, który był chcianym

nieposłuszeństwem człowieka wobec Boga. Wzruszająca scena poszukiwania Jezusa przez Jego Matkę Maryję i Jego bliskich nie jest przypadkowym wydarzeniem, stanowi raczej rodzaj głębokiej katechezy. Jezusa, proroka z Nazaretu, nie ograniczają już więzy krwi, ale wskazuje On na relację do Ojca, przez którego został posłany. Zgromadzeni wokół Jezusa usłyszeli to, czego się nie spodziewali: „Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką” (Mt 12, 49-50).

3. W obszar naszej osobistej i wspólnotowej współpracy z Bogiem wprowadził nas chrzest święty. Długi proces budowania dojrzałości wiary wciąż trwa dzięki łasce sakramentów świętych, Bożemu słowu, modlitwie, czynom miłosierdzia i świadectwie wiary. Powołanie chrześcijańskie, a w nim na różne sposoby i nasze osobiste, nie czyni nas bezużytecznymi dla świata. Wprawdzie w ludzkiej naturze jesteśmy istotami kruchymi, ale niesiemy skarb, który czyni nas wspaniałymi i może uczynić lepszymi i szczęśliwszymi tych, którzy go przyjmują (por. Papież Franciszek, *Gaudete et exsultate*, 131). Apostolska odwaga wiary, ubogacona dobrą radą Maryi, Matki Jezusa – „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5) – dynamizuje i uszlachetnia nasze powołanie tam, gdzie jesteśmy na co dzień. Miejmy pewność, że jesteśmy w dobrych rękach i przy kochającym sercu Maryi.

Każdego dnia przez cały rok – od rana do wieczora – tak wiele osób, a wśród nich wierni parafii katedralnej, mieszkańcy Kielc i regionu, a nawet dalecy pielgrzymi modlą się gorąco i wytrwale u stóp Cudownego Obrazu Matki Bożej Łaskawej Kieleckiej. Znajdująca się tam monstrancja z Najświętszym Sakramentem przypomina, że Maryja prowadzi nas do swojego Syna, u Niego wstawia się za nami jako najlepsza z Matek. Bądźmy Jej za to wdzięczni, każdy z osobna i jako Kościół kielecki, a dziś szczególnie jako wdzięczne miasto Kielce. Amen.